

# Piotr Bukartyk,

strasznie się upiłaś..  
i tak ci wstyd..  
znów się wygłupiłaś  
mam już wyjść?  
nie..  
chcesz bym został z Toba  
sił ci brak..  
mam nie myśleć sobie  
ze ty z każdym tak  
nie bądź ze mną szczerą  
nie bądź ze mną szczerą  
zastanów się  
nim cokolwiek powiesz  
nie bądź ze mną szczerą  
nie bądź ze mną szczerą  
o boju nam nie wyjdzie to na zdrowie  
jak pani drzy  
opowiada mi  
bajkę złą  
całe swoje życie  
do tego trzy  
no może cztery łzy  
wszystko to  
tak żeby wstrząsnąć mną  
przed spożyciem  
niczego nie zabraniasz  
niczego nie zasłaniasz  
co ma się stać-mówisz..- niech się stanie  
zadowolona z polowania  
jesz te śniadanie na tapczanie  
zmęczyłaś się  
no jedz kochanie  
kochanie..  
ona..  
tak był jeden facet  
no zdarza się  
czasem coś tam płacił  
częściej..nie  
trochę pracowałam  
tu i tam  
tyle z tego miałam  
co i teraz mam  
wiesz  
chce prosić cie'  
tylko nie śmieję się  
gdybyś miał  
no wiesz  
już nie wrócić do mnie  
obiecaj mi  
ze gdy już gdy już zamkniesz drzwi  
nigdy mnie  
no powiedz że nigdy mnie  
nie zapomnisz  
no spieszysz się  
no to pa kochanie  
i po śniadaniu na tapczanie  
niech ci się wiedzie  
trzymaj się kolego  
przyszła sobotę?  
nie, nie sadze  
naprawdę schowaj te pieniądze  
nie chce od ciebie niczego..  
niczego..  
nie nie nie

nie bądź ze mną szczerą  
nie bądź ze mną szczerą  
zastanów się nim cokolwiek powiesz  
nie bądź ze mną szczerą  
nie bądź ze mną szczerą  
o boję nam nie wyjdzie to na zdrowie..